

SŁOWO

Wilno Piątek 24 września 1926 r.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIKOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemi
LIDA — ul. Majora Mackiewiczza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 8
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJK POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr-u 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30. za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstawa 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej

Wiedeń, 20 września.

Konferencja rozbrojeniowa.

GENEWA, 23 IX PAT. Dziś przed południem odbyło się plenarne Zgromadzenie Ligi Narodów, na którym omawiano przedewszystkiem sprawę zwołania międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Delegat Francji Paul Boncour przedstawił rezolucję, domagającą się aby konferencja zwołano przed 8 em zwyczajnym Zgromadzeniem Ligi Narodów, t. j. przed wrześniem 1927.

Powrót min. Stresemanna.

BERLIN, 23 IX PAT. Dziś wrócił z Genewy minister Stresemann w towarzystwie sekretarza generalnego Weimana i szefa biura prasowego dr. Klepa, witalny na dworcu przez przedstawicieli dyplomatycznych Anglii, Francji, Czechosłowacji, Polski, Belgii i Szwajcarii. W godzinę potem minister Stresemann udał się do Prezydenta Rzeszy, któremu w obecności kanclerza zdał sprawę z przebiegu wypadków genewskich. Jutro o godz. 11-iej odbędzie się posiedzenie rady ministrów.

Powrót Grecji do monarchii.

RZYM, 23 IX PAT. Był król grecki Jerzy w przejeździe z Londynu do Bakaresztu zatrzymał się w Medjolanie, gdzie złożyło mu hołd kilku polityków greckich, którzy specjalnie w tym celu przybyli ze Szwajcarii do Medjolanu. Król rozmawiał przez czas dłuższy z pos. Petraja, który następnie oświadczył dziennikarzom, iż powrót monarchy w Grecji jest tylko kwestią czasu, ponieważ republika nie jest wyrazem woli narodu greckiego lecz wynikiem wzajemnie się zwalczających dyktatorów wojskowych. Wysiłki Condolisa nie doprowadzą do rezultatu. Przeszło 85 proc. ludności greckiej oświadcza się za monarchją.

Wojska francuskie opuszczają Nadrenję.

BERLIN, 23 IX PAT. Wedle doniesień prasy niektóre oddziały francuskich wojsk okupacyjnych w Nadrenji zostały w ostatnich dniach wycofane. Zarządzenie to jest następstwem umowy zawartej na długo przed wypadkami genewskimi między ministrem Brandem a niemieckim ambasadorem w Paryżu von Hoeschem. Rząd francuski miał się wówczas zobowiązać do wycofania w ciągu września 5—6000 żołnierzy z terenów okupowanych.

Hiszpanji grozi przewrót.

SAN SEBASTIANO, 23 IX PAT. Prasa podaje, iż opozycja wewnątrz Hiszpanji zaostrija się. Oczekują w najbliższych dniach przewrotu w Madrycie. Politycy hiszpańscy, którzy w ostatnich czasach wycofali się z życia politycznego przygotowują odezwę do narodu, która będzie ogłoszona z chwilą zwołania Zgromadzenia Narodowego Ojczewo oświadcza, iż zdrowe elementy z całą siłą będą dążyć do obalenia dyktatury.

Krwawe walki w Meksyku.

WIĘDŃ, 23 IX PAT. „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Meksyku: Walka religijna trwa nadal. W Zamorachu aresztowano dwóch działaczy katolickich, w których mieszkaniu znaleziono karabiny i obciążające dokumenty. Obu aresztowanych rozstrzelano. Ciało ich dla postrachu wystawiono na widok publiczny. Powstanie Indian nie zostało jeszcze sithmione. Żądają oni ustąpienia prezydenta Talisa. Zdemolowali oni linje kolejowe, biegnące wzdłuż Oceanu Spokojnego. Talis zamierza z samolotu zbombardować obozy Indian. W Coacac proklamowano stan oblężenia. Złożony z urzędu burmistrz miasta odmówił wykonania rozkazu i wydania biur miejskich. Zabarykadował się on w budynku gminnym. Wojska rządowe wzięły budynek gminny. Burmistrz musiał uciec. Nocy ubiegłej władze policyjne wykryły w Meksyku zebranie 300 kobiet katolickich. Uczestniczki zebrania zamknięte w więzieniu.

Na drodze do kompromisu.

WARSZAWA 23 IX (tel. wł. Słowa). Atmosfera wyczekująco przesiłeniowa dzisiejszego poranka zmieniła się popołudniu. Stało się rzeczą jasną, że w dniu jutrzejszym dojdzie do kompromisu na podstawie wniosku pos. Michalskiego który przewiduje obniżenie preliminarza budżetowego o 10 milionów złotych. Od rządu będzie zależało gdzie te oszczędności przeprowadzi. Rząd ma się na wniosek ten zgodzić i wobec tego cały konflikt upada.

Premjer Bartel o uchwale komisji.

WARSZAWA, 23 IX PAT. W wywiadzie prasowym udzielonym wczoraj po otrzymaniu wiadomości o uchwale komisji budżetowej, skreślającej dodatkowe kredyty dla M-stwa Spraw Wojskowych i redukcją kredytów na kwartał czwarty r. b. Premier Bartel oświadczył co następuje: Skreślenia poczynione w komisji są pozbawione charakteru rzeczowego i noszą charakter wyłącznie polityczny. Wyrazem tego jest nieuwzględnienie wydatków budżetu M-stwa Spraw Wojskowych za kwartał III-ci i globalne skreślenie zupełnie dowolnej sumy 34,000 000 złotych, bez podziału jej na poszczególne resorty. Rząd gotów jest uwzględnić motywy rzeczowe, motywów nierzeczowych rząd nie uzna. W zakończeniu Premier dodał, iż odpowiedzialność za konsekwencje zatargu, wywołanego na takiej płaszczyźnie, biorą na siebie, jak przypusza te grupy poselskie, które walkę rozpoczęły.

Podziękowanie min. Raczyńskiego.

WIĘDŃ, 23 IX PAT. Minister rolnictwa Raczyński nadstąpił austriackiemu ministrowi rolnictwa depeszę, w której dziękuje w swoim imieniu oraz delegacji polskiej za gościnne przyjęcie, jakiego doznał w Austrii.

wielkiego burmistrza, a starszy od bierców Luegera idei i dążeń. Dziś niego cesarz trzymający się świetnie, „całkiem inny Wiedeń“ asystował prawie świeży, rozpromieniony patrzył przy inauguracji pomnika—Wiedeń, tрымfując na swego rywala co do który o cesarzu Franciszku Józefie względów i serca ludu wiedeńskiego. Gdy kładziono fundamenty pod pomnik Luegera, szło o wznieście widocznego znaku—zwycięstwa: przedewszystkiem partji, oraz spadko-

W kotle chińskim.

W „państwie środka“ wre ciągle żarliwa wojna domowa. Do Europy dochodzą tylko jej głuche urywane odgłosy z których trudno odwrzyć sobie obraz sytuacji w Chinach. Mimo jednak, że tak daleko od nas toczą się boje, nie są one, a raczej rezultaty nie będą bez znaczenia dla Europy. Od tego kto zwycięży: polityka sowiecka czy mniejszej skoordynowana akcja mocarstw Anglii konstelacja międzynarodowa w Europie może uleść zmianom. Oczywiście są to wszystko kwestje nie najbliższej przyszłości. Wojna domowa w Chinach trwa już dobre kilka lat i końca jej nie widać. Szala zwycięstwa to się przechyla na stronę generałów, którzy są wyklademkami polityki angielskiej i japońskiej to zdnow szczęście sprzyja t. zw. „armji narodowej“ będącej narzędziem w rękach Sowietów.

Sytuacja wojenna w bieżącym miesiącu przedstawia się następująco: Południowa część Chin zajęta jest przez wojska rządu kantońskiego, będącego pod wyraźnym wpływem Sowietów, natomiast północna Mandzurja, Mongolia i Chiny środkowe są terenem objętym przez wojska gen. Ciang Tso-Lina i marszałka Wu Pei-Fu popieranego przez Anglię i Japonię.

Wojska Wu-Pei-Fu, jak przed paru tygodniami donosiły depesze, zostały rozbite a sam Wu według jednej wersji miał być zamordowany przez swoich żołnierzy, według drugiej legł na polu bitwy. Armją kantońską inaczej zwaną „armją narodową“ dowodzi gen. Feng Hu-Siang. Oprócz tego po każdej stronie walczą pomniejsi generałowie dowódcy tych lub innych prowincji. W toczących się walkach nie zawsze odgrywa rolę decydującą siła liczebna lub zaopatrzenie techniczne czy też dzielność poszczególnych oddziałów. Często się zdarza, że nieznanymi oddziałami wojsk Ciang-Tso-Lina bierze do niewoli poważne jednostki bojowe przeciwnika. Tajemnicą tej strategii jest... złoto. Naogół generałowie chińscy wszyscy mają słabość do pieniędzy: nie wnikając bardzo w motywy ideowe stają po tej stronie, która daje więcej. W razie gdy targ nie dojdzie do skutku rozstrzygnięciu bagnet i karabin maszynowy. To też bardzo często zdarzają się wypadki, że wojska które przed paru miesiącami walczyły po stronie Ciang-Tso-Lina lub Wu Pei-Fu, dziś znajdują się w obozie Fenga. Najbardziej oczywiście cierpi wskutek tego ludność wsi, miast i miasteczek.

Ostatnie telegramy z Chin przynoszą wiadomość o znaczym sukcesie wojsk kantońskich, które zbliżają się do Szanghaju, dotychczasowej bazy operacyjnej wojsk Wu Pei-Fu. Jest to jak można przypuszczać rezultatem klęski, zadanej przed paru tygodniami wojskom tego generała. Powodzenie na polu walki wojsk kantońskich wywołały już pewne po-

sunięcia polityczne całkiem jawne ze strony Sowietów, które rozpoczęły w Urdze rokowania w sprawie dalszego uzgodnienia akcji wojskowo-politycznej na terenie Chin. Na konferencji ma być ustalony podział wpływów pomiędzy generałami Fengiem a rządem kantońskim, oraz ich wzajemne stosunki z SSSR. Sowiety podobno wysunęły propozycje zmierzające do podziału wpływów w Chinach w ten sposób, aby rząd kantoński rozciągnął je na prowincje, znajdujące się na południe od Jang Tse Kiangu, generał Feng obszary na północ od tej rzeki, a więc na Chiny środkowe, północne i Mongolję. W tym wypadku SSSR zastrzegłaby sobie specjalne interesy w Mandzurji i szereg przywilejów na południowo-mandzurskiej kolei żelaznej.

Czy plany układane w Urdze będą możliwe do zrealizowania co należy narazie wątpić, gdyż chwilowe zwycięstwo wojsk kantońskich niewątpliwie pociągnie za sobą wzmożoną działalność Ciang-Tso-Lina, którego popchnie do tego Anglija i Japonja zagrożona w swych nader żywotnych interesach. Przypuszczać należy, że walka która ostatnio straciła na ostrości stanie się znowu bardziej zaciekłą.

Jeżeli chodzi o politykę sowiecką na Dalekim Wschodzie, to stwierdzić trzeba, że odniosła ona poważne sukcesy. Utworzenie się rządu kantońskiego, wzrost wpływów partji Kuom-Ming Tang, założonej przez zmarłego w roku ubiegłym Sun Jan Sena, rozpalenie antagonizmów rasowych i nacjonalizmu chińskiego—oto są główne zdobycze polityki sowieckiej. Bez poparcia Sowietów, bez udziału rzeszy agitatorów, milionów czerwocwoń rząd kantoński nie istniałby wcale a jeżeli by powstał, z łatwością byłby pokonany przez wienne wpływy mocarstw wojska generała Ciang-Tso-Lina. Teraz zaś „armja narodowa“ rządu kantońskiego przedstawia nie lada przeciwnika, tembardziej, iż wskutek propagandy sowieckiej znajduje ona poparcie wśród szerokiej warstw ludności chińskiej. Interesa Anglii, Ameryki, Japonji i Francji na Dalekim Wschodzie są coraz silniej zagrożone a to niewątpliwie może przyczynić się do zmiany polityki tych państw wobec Sowietów, które są właściwym sprawcą chińskiej wojny domowej. A Rosji Sowieckiej oto przecież tylko chodzi.

N.
Wszystkimi, którzy oddali ostatnią postługę zwłokom

6 p.
Izw Bohdanowiczowej

oraz okazali nam tyle współczucia w naszym nieszczęściu miniejszem składamy najgorętsze „Bóg zapłać“.

Mąż i córka.

Sejm i Rząd.

Pos. Zdzichowski liderem Z. L. N.

WARSZAWA, 23 IX (tel. wł. Słowa). Zwróciło uwagę w Sejmie, że na czoło Związku Ludowo Narodowego wysuwa się pos. Zdzichowski. Dotychczasowy lider pos. Głabiński podobno rychło ma nawet całkowicie usunąć się z życia politycznego. Drugi czołowy przedstawiciel Z.L.N. pos. Marjan Seyda osiedlił się na stałe w Poznaniu gdzie objął redakcję „Dziennika Poznańskiego“ i na tej placówce zamierza nadal pozostać. Co do pos. Stanisława Grabskiego to jak wiadomo pomiędzy nim a innymi członkami klubu panuje poważna różnica zdań, polegająca podobno na tem, że St. Grabski pragnie porozumienia z Marszałkiem Piłsudskim, podczas gdy reszta klubu jest temu przeciwna.

Rada Prawnicza.

WARSZAWA, 23 IX. (tel. wł. Słowa) Rada Prawnicza zwołana została na 30 b. m. na godzinę 11. Radę otworzył minister Sprawiedliwości p. Makowski, poczem Radę podzielił się na komisje.

Powrót Prezydenta Mościckiego.

WARSZAWA, 23 IX. (tel. wł. Słowa) Jutro powraca do Warszawy z Chorzw powrót Prezydent Mościcki.

Pogłoski o zmianach w MSZ.

WARSZAWA, 23 IX. (tel. wł. Słowa) Według wszelkiego prawdopodobieństwa w najbliższym czasie zostanie odwołany z Belgradu pos. Ogiński a na jego miejsce zostanie mianowany pułk. Matuszewski b. szef O. II. a ostatnio atache wojskowy w Rzymie. W związku z tem pułk. Matuszewski ma zamiar wystąpić z wojska. Co się tyczy obsadzenia poselstwa w Rzymie utrzymują się pogłoski o odwołaniu pos. Kozickiego a mianowaniu na jego miejsce pos. Kętrzyńskiego.

Min. Zaleski.

WARSZAWA, 23 IX (tel. wł. Słowa) Min. Zaleski wyjechał z Genewy na urlop, który spędzi w środkowej Francji. Powrót p. Zaleskiego do Warszawy nastąpi w dniu 4 go b. m.

Sprawa nadużyć w monopolu spirytusowym.

WARSZAWA, 23 IX (tel. wł. Słowa) Śledztwo w sprawie osławionego Podkomorkiego zostają odroczone wobec tego, że druga komisja powołana do sprawy nadużyć b. dyrektora monopolu Kwiatkowskiego doszła do innych wniosków. W celu ostatecznego zbadania sprawy zostanie wyłoniona trzecia komisja.

Wizyta pos Witosa u gen. Malczewskiego.

WARSZAWA, 23 IX (tel. wł. Słowa) W dniu dzisiejszym złożyli manifestacyjną wizytę gen. Malczewskiemu postowie Witos, Kiernik i Osiecki.

Konferencja marsz. Rataja z pos. Witosem.

WARSZAWA, 23 IX (tel. wł. Słowa) W kotlach politycznych zwrócono uwagę na dłuższą konferencję marszałka Rataja z pos. Witosem. O czem mówiono pozostaje to narazie tajemnicą.

Woj. Sołtan kandydatem na prezesa N. I. K.

WARSZAWA, 23 IX (tel. wł. Słowa) Rozesły się pogłoski że kandydatem na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa jest wojewoda warszawski p. Sołtan.

II Klinika Wewnętrzna i Klinika Chirurgiczna U.S.B. (na Antokolu).
Wznawiają przyjęcia chorych w Klinice i w przychodni dnia 21 września b. r.

Szczepienia ochronne przeciw szkarlatynowe w przychodni
ul. TROGKA 2.
Codziennie od 9 r. do 8 w.

Żądajcie wszędzie najtrwalsze Szwedzkie **kalosze GISLAVED**
skład hurtowy „Gwarancja“ ul. Rudnicka Nr 6.

Aleksander Biernacki, syn Bolesława i s. p. Jadwigi z Ostrochów, urodzony w roku 1907, poszukuje swego ojca oraz rodziny ojca i matki. Ktokolwiek by wiedział, gdzie się znajduje lub co się z nimi stało, proszony jest usilnie o przesłanie wiadomości: poczta Szymanów, woj. Warszawskie, maj Skotniki—Aleksander Biernacki.

ECHA KRAJOWE

Pol. Macierz Szkolna w Baranowiczach.

— Korespondencja Słowa —

Baranowicze 22 go września.

Ze wszystkich instytucji społecznych, istniejących na terenie m. Baranowicz i powiatu, z pewnością Macierz Szkolna rozwija działalność najwyższą w dziedzinie oświatowo-kulturalnej. To też na obywatelu niedawno dorocznym zebraniu członków zarządu Koła miało się czuć pochłubić w sprawozdaniu ze swej rocznej działalności, co zebrani przyjęli z uznaniem do wiadomości i co pobudzi zarząd Koła do dalszej taksamowej usilnej i pożytecznej pracy społecznej.

Za jedno z najważniejszych zadań Macierz Szkolna uważa szerzenie oświaty pozaszkolnej w postaci tworzenia czytelnictwa w powiecie oraz biblioteki i kursów dokształcających w Baranowiczach. Jeżeli z rozwinęciem oświaty pozaszkolnej w powiecie sprawa nie poszła zbyt gładko, to stało się to dlatego, że naturalnymi i najbardziej pożądanymi współpracownikami Macierzy w tej dziedzinie są nauczyciele, którzy w ubiegłym roku szkolnym znajdowali się pod wpływem silnej depresji w związku z oszczędnościami i redukcjami w szkolnictwie, co nie mogło się nie odbić na całej jej akcji.

W Baranowiczach zarząd Koła otworzył w dniu 25 listopada r. ub. bibliotekę publiczną w lokalu, używanym dotychczas przez T. W. Naczelnicę Skół powszechnych. Biblioteka powstała dzięki wydatnej pomocy społeczeństwa miejscowego. Otwarcie biblioteki w lokalu, używanym dotychczas przez T. W. Naczelnicę Skół powszechnych, Biblioteka powstała dzięki wydatnej pomocy społeczeństwa miejscowego. Otwarcie biblioteki w lokalu, używanym dotychczas przez T. W. Naczelnicę Skół powszechnych, Biblioteka powstała dzięki wydatnej pomocy społeczeństwa miejscowego.

Następna dziedzina, w której Macierz pracowała z pożytkiem, były kursy polonistyczne, b. ważne zwłaszcza na Kresach, gdzie znajomość języka polskiego i spraw polskich jest nader niska w społeczeństwie wogóle a nawet wśród urzędników państwowych. Niestety napływ ze sfer urzędniczych był niespodziewanie mały. Pomimo to kursy uruchomiono. Kierownikiem był p. Glod, nauczyciel gimnazjum państwowego, wykładowca czterech nauczyciele tegoż gimnazjum. Wykłady utrzymywane były na wysokim poziomie. Kursy ukończyło 10 osób i otrzymało odpowiednie świadectwa. Wykłady prowadzone były w gmachu gimnazjum państwowego, użyczonym przez dyrekcję. Pomimo przeszkód i zbyt małego zainteresowania się tą ważną sprawą miejscowego społeczeństwa zarząd Macierzy zamierza w następnym roku uruchomić kursy w podobnym zakresie.

Oprócz kursów powyższych prowadzone były kursy dla analfabetów dorosłych jak również i dla dzieci, które z różnych przyczyn nie mogły uczęszczać do szkół powszechnych. Kursy te dały wyniki dobre, chociaż na wiosnę liczba uczestników zmalała. Nauka odbywała się bezpłatnie, a koszt wykładów ponosiło Koło P. M. S. Wykłady odbywały się również w gmachu gimnazjum państwowego.

Stalą opieką Koło oiaacza Szkole Handlową stanowiącą główną jej troskę. Szkoła rozwija się dobrze i

uzyskuje coraz więcej uznania zarówno ze strony władz naukowych jakoteż i Gł. Zarządu P. M. S. Lekcje rozpoczęły się 15 września i odbywały się początkowo w lokalu szkoły powszechnej na przedmieściu w godzinach wieczornych, co było nadzwyczaj niedogodne. Dnia 25 października szkołę przeniesiono do budynku przy ul. Hoovera, specjalnie wydzielonego na potrzeby szkoły. Lekcje odbywały się w godzinach porannych—Dobór sił nauczycielskich był b. staranny. Szkoła pozostawała pod kierunkiem p. Bolesława Lwańskiego. W roku szkolnym 1925/26 czynne były kl. I i II. Do szkoły uczęszczało 70 osób. Szkoła była dwukrotnie wizytowana przez władze szkolne w osobie wizytatorów.

W zakresie higieny szkolnej należy stwierdzić, że przeniesienie szkoły do specjalnego budynku i przeniesienie lekcji na godziny poranne wywarło wpływ korzystny na młodzież. Szkoła posiada lekarza szkolnego. Chłopcy odbywają ćwiczenia wojsko-gimnastyczne pod wodzą oficera. Młodzież chętnie zajmuje się sportem i wyróżnia się szczególnie we wszelkich zawodach sportowych. W zakresie szkolenia praktycznego zarząd Koła w porozumieniu z dyrekcją Szkoły uzupełniał pomoce naukowe, dokupił jedną maszynę do pisania, a dwie otrzymał w darze. Dyrekcja Szkoły urządziła dla uczniów 2 wydziały w celu zwiędzenia wzorowo prowadzonych przedsiębiorstw handlowych w Wilnie i w Baranowiczach. Rezultaty nauczenia naogół są dobre. Młodzież posiada własną organizację o charakterze społeczno-samopomocowym.

Należy stwierdzić, że polskie społeczeństwo Baranowicz zwraca uwagę na sprawę z doniosłości szkolnictwa handlowego i wskutek tego zwraca uwagę na młodzież kierując się do Szkoły Handlowej.

Jedną z najważniejszych potrzeb doby obecnej jest zdobycie gmachu własnego dla Szkoły Handlowej i w tym kierunku uczyniono wiele. Bardzo wybitne zasługi w tej sprawie położył: prezes Koła ks. kanonik L. Żółdkowski, vice-prezes Koła p. A. Modliński, oraz skarbnik Koła p. W. Nynkowski.

Przedewszystkiem dzięki energii i zapobiegliwości prezesa Koła udało się uzyskać subwencję rządową na ogólną sumę zł. 22 000. Z sumy powyższej część przeznaczona została na pokrycie deficytu Szkoły, za kwotę pozostałą zakupiono materiały budowlane, ogrodzenie placu, sporządzono plan budowy oraz dokupiono 322 sążnie placu w bezpośrednim sąsiedztwie placu przestrzeni około 700 sążni, które, zawdzięczając staraniom vice prezesa Koła, w roku zeszłym ofiarowali Koła p. p. Witoldostwo Górcy.

Zarząd Koła nadał hojnym ofiarodawcom tytuł członków honorowych Koła P. M. S. i ma nadzieję, że ten szlachetny przykład znajdzie naśladowców.

Zygmunt Domański

GRODNO.

— Dzielne metody. Urzędniczka Magistrali m. Grodna p. Alina Cybulko została zwolniona za niedbalstwo ze stanowiska w Biurze meldunkowym, otrzymując 6 m-ną odprawę. Zachodzi pytanie czy mamy do czynienia z dziwną metodą, albo może kryje się tu jakiś rodzaj nadużycia?

Gorzka książka.

«Après le pacte de Locarno, le traité d'alliance franco-polonaise n'est plus guère pour la France qu'une lourde charge». O. d'Etchegoyen: «Pologne, Pologne...» Str. 322.

Pojawienie się w drugiej połowie ubiegłego roku książki p. Oliviera d'Etchegoyen, zatytułowanej arcy subtelnie „Pologne, Pologne...” (Mniej więcej: O Polsko, ty, Polsko, coś ty warta!) sygnalizowało nam w prasie francuskiej z paru stron — bez komentarzy. Tak np. „Volonté”, wielki organ lewicowy przytoczyła jeden z najbardziej uszczypliwych ustępów książki, odnoszący się do osoby marszałka Pilsuńskiego (z którym nie jest chyba na bakier lewica francuska?), załata tem plugawostwem z półtora szpalaty i nie znalazła ani jednego słowa dlatego aby dobrze nos utrzcć kolumnatorowi. Tedy nie da się z czystym sumieniem powiedzieć, że dzienniki partyjne przemalczały „pogardliwie” książkę „Pologne, Pologne...” A publiczność francuska? Publiczność francuska w dalszym ciągu czyta sobie, nawet ze wcale ładnym zainteresowaniem się, książkę p. d'Etchegoyen'a, gdyż na jednym wydaniu nakładca bynajmniej nie poprzestał.

Książka „Pologne, Pologne...” wyrażała nam w publicznej opinii francuskiej ciężką krytykę. I dotąd nie przestaje nas oczerniać — wszędzie dokąd dociera książka francuska, w

dotadku, pisana z werwą, jaskrawie i na aktualny temat.

To punkt pierwszy. Znalazł się u nas tacy, w czas pewien po ukazaniu się książki, którzy pośpieszyli jej autora „zdemaskować”. Pan Olivier d'Etchegoyen? Ależ to nawet żaden Francuz! To węgierski Żyd. W wojsku francuskim podczas wojny służył (co zresztą doskonale wiemy z samej książki), bynajmniej nie wysoką piastowlą szarżą, bawia, a jakże, w Polsce, był w Grodnie, był w Wilnie... i — przekupił go Litwini aby „wyrznął” o Polsce i Polakach książkę, żeby aż w niebie słychać było. Dobrze trafił Litwini. Ten d'Etchegoyen to nietylki figura z pod ciemnej gwiazdy lecz i pióro w garści trzymać umie! Niema co powiedzieć. Dano mi milion (tak nawet w prasie polskiej pisano) niewiadomo tylko: litów czy franków — lecz opłaciło się sowicie.

Ze niema środka, któregooby się rząd litewski nie chwycił bybiey Polską i Polaków zdyskredytować w oczach zagranicy, wystąpił w zgardę i pośmiewisko, naraził na dotkliwą stratę moralną, jeśli już materialną nie może być — o tem aż nado dobrze wiemy. Rząd litewski mógł, aż nado dobrze mógł „obstałować” za grubą sumę książkę taką jak „Pologne, Pologne...” u pana O. d'E. czy u jakiegoinnego literackiego kondotiera. Lecz... czy przypadkiem przy ogniu bierwoni kowieńskich nie upiekł p. d'Etchegoyen i innej jeszcze

OBRADY SEJMU

Posiedzenie Izby Poselskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do obrad nad projektem ustawy o budżecie na czwarty kwartał r. b. oraz o uzupełnianiu kredytach na kwartał III ci. Jako sprawozdawca zabrał głos pos. Kościłkowski (Kl. Pracy), który zastrzegł się na wstępie, iż przjął referat jedynie na wniosek Marszałka Sejmu, aczkolwiek nie zgadza się on ze stanowiskiem zajętem przez większość komisji, co do skrócenia sumy 12 330 000 uzupełniających prowizorium budżetowe na kwartał III ci, kredyty przeznaczonych dla M. S. Wojsk. Ponadto komisja wprowadziła do projektu rządowego szereg poprawek, zmniejszających ogólną sumę wydatków, prelinimowanych w kwartale IV-ym o 34 785 654 złotych, to jest do sumy 450 milionów złot.

Dalej komisja zmieniała artykuł 4 ty projektu, wprowadzając osobistą odpowiedzialność ministrów za ściśle przestrzeganie wysokości kredytów objętych budżetem. Mniejszość komisji nie zgadzając się z uchwałami większości zgłosiła następujące wnioski: Poseł Polakiewicz o przywrócenie sumy 12 330 000 złot do budżetu M. S. Wojsk. oraz sumy 34 785 654 złot skróconej z ogólnej sumy.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos pos. Dziechowski (ZLN), który stwierdził, iż stronnictwo jego pozostałe w opozycji do rządu, ponieważ nie wierzy, aby rząd ten mógł rozwiązać zagadnienie jakie w tej chwili są przed państwem, choć uzbrojony on jest w największe pełnomocnictwa.

Następnie mównicę przechodził do omówienia poszczególnych działów administracji państwowej, wskazując między innymi, iż obecna poprawa sytuacji gospodarczej nie jest wynikiem prac obecnego rządu, ale rezultatem prac rządu poprzedniego oraz szczególnych okoliczności, a mianowicie eksportu węgla. Również otrzymał przez Polskę miejsca w Radzie Ligi Narodów stanowi według mówcy zaledwie minimum tego, co Polska mogła otrzymać.

Mówcę niepokoi jednak tendencja do zwiększenia wydatków i z tego powodu uważa za konieczne zmniejszenie sumy proponowanej przez rządowe prowizorium w myśl uchwał większości komisji.

Przeciwko prowizorium wypowiada się następny mówca Piwch (Zj. Niemieckie) uzasadniają swe stanowisko brakiem zaufania do rządu z powodu dotychczasowej jego działalności, a w szczególności z powodu stosunku rządu do mniejszości niemieckich w Polsce.

Następnie mównicę pos. ks. Tuj, (katolicko ludowy) zaznacza, iż aczkolwiek poczynania obecnego rządu w wielu punktach nie zadawalniają go, to jednak nie chce utrudniać pracy rządu i wobec tego klub mówcy głosować będzie za pro-izorium.

Pos. Poniatowski (Wyzw.) ocenia działalność rządu jako rządu „do brych chęci” i rządu dalekiego od atmosfery afery, która otaczała rządy poprzednie. Co do prowizorium budżetowego to pos. Poniatowski uważa podniesienie wydatków za rzecz zrozumiiałą wskutek spadku złotego i z tego powodu wypowiedział się za prelinimazem. Następny mówca pos. Hartglass (Kolo Żyd.) znaczną część swego przemówienia poświęca stronie politycznej prowizorium budżetowego. Mówca zaatakował ostro ministra oświaty, zarzucając mu, iż toleruje stosowanie numerus clausus przez różne wyższe uczelnie. Kończąc oświadcza, iż Klub „jego” powstrzyma się od głosowania.

Z kolei zabrał głos pos. Fider-

Redukcja prowizorium budżetowego w komisji.

WARSZAWA, 23. IX. PAT. Dziś w godzinach rannych odbyło się w Sejmie posiedzenie komisji budżetowej. Po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek Z. L. N. zmniejszający prowizorium budżetowe na IV kwartał o 35 milionów złotych. Ponadto przyjęto poprawkę Z. L. N. do art. I, skracającą sumę 12,000,000 złotych, prelinimowaną jako dodatkowe kredyty w III kwartale. Z uwzględnieniem powyższych poprawek prowizorium uchwalono w 3 cieni czytamy. W związku z sytuacją, jaka się wytworzyła przez przyjęcie poprawek, redukujących prowizorium budżetowe, marszałek odczytał do godziny 3 cieję po południu plenarne posiedzenie Sejmu dla umożliwienia klubom naradzenia się.

Ostatnie stadium strejku górników.

LONDYN, 23. IX. PAT. Komitet wykonawczy związku górników celem likwidacji zatargu przedstawił rządowi propozycję wedle której górnicy godzą się na przyjęcie prowizorium, co umożliwi natychmiastowy powrót do pracy, na zasadzie plac ustalonych układem z roku 1921. Ostateczny układ będzie ustalony przez trybunał rozjemczy, który określi wysokość plac i dokona reorganizacji przemysłu węglowego wedle planu przedstawionego przez królewską komisję węglową. Komitet wykonawczy górników odłożył swe posiedzenie do poniedziałku.

Widoki na uruchomienie linii Libawa—Romny.

Sensacyjne oświadczenie min. Ułmanisa.

W Libawie odbyło się posiedzenie przedstawicieli tamtejszych sfer gospodarczych i rządu. Na posiedzeniu tem, min. spr. zagr. Łotwy oświadczył, że są widoki na pomyślnie rozstrzygnięcie sprawy uruchomienia dawnej linii kolejowej Libawa—Romny, łączącej bezpośrednio Wilno z Libawą przez terytorium Litwy.

„Chuligaństwo” w Rosji.

Z Moskwy donoszą, że zakończyły się tam obrady specjalnego kongresu do zwalczania «chuligaństwa». Przewodniczył obradom, znany carobójca Białobrodow, który w swym referacie żądał b. ostrych kar na nauczycieli porządku publicznego, aż do kary śmierci wyłącznie.

Ze sprawozdań poszczególnych referatów, wynika, że wzrost «chuligaństwa», przybiera w Rosji rozmiary wyprost zastraszające. Prztem nadmienić należy, że znaczny procent wyroków, popełnianych jest właśnie przez «komsomolców».

Por. Orliński w Kazaniu.

KAZAŃ, 23 IX. PAT. Por. Orliński wylądował w Kazaniu dzisiaj o godz. 12 min. 10 w południe. Przybycie do Moskwy nastąpi jutro.

MOSKWA, 23 IX. PAT. Tutejsza prasa podaje szczegóły o przebiegu lotu por. Orlińskiego na przelazie Czita—Omsk. Dnia 21 bm. mimo niepogody por. Orliński wylądował pomyślnie w Krasnojarsku. Zmuszony przez burzę do lądowania następnie w Irkucku znacznie uszkodził dolne prawe skrzydło samolotu. Mimo to następnego dnia odleciał w dalszą drogę. Do Omska przybył o godz. 8 min. 30. Walczył z niepomyślnym wiatrem. Do Kazania por. Orliński odlatuje dzisiaj.

Epidemia tyfusu stłumiona.

GDZAŃSK, 23 IX. PAT. Wedle doniesień z Chojnic epidemia tyfusu, która wybuchła tam przed kilkoma dniami została dzięki energicznemu zarobieniu władz miejscowych, stłumiona. Niebezpieczeństwo rozszerzenia się epidemii narazie nie istnieje.

Zwłoki gen. Bema wracają do Polski.

TARNÓW, 21 IX. PAT. Dziś odbyło się posiedzenie komisji sprawozdania zwłok gen. Bema do Polski. Uchwalono zwrócić się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, do naczelnych władz rządowych i wojskowych z prośbą o pomoc i poparcie działalności komisji oraz o podjęcie u władz odpowiednich krajów przez które zwłoki będą transportowane kroków dyplomatycznych w sprawie ułatwień przewozowych.

Polscy harcerze naokoło świata samochodem.

KRAKÓW, 21 IX. PAT. Przybyła tu wczoraj w nocy ekspedycja harcerzy polskich którzy podjęli podróże samochodem naokoło świata, zorganizowaną na zasadach harcerskiej samodzielnosci i samowystarczalności. Ekspedycja za parę dni udaje się po za granice kraju.

Gen. Rozwadowski ma być zwolniony?

W ostatnim okresie czasu rozszły się dołgi jakoby przebywający w więzieniu śledczym na Antokolu gen. Broni Rozwadowski zwrócił się do Generalnej Prokuratury wojskowej w Warszawie z prośbą o zmianę środka zapobiegawczego. Po otrzymaniu tej wiadomości zwróciliśmy się do mianowanego źródła z prośbą o wyjaśnienie. Zapewniono nas że gen. Rozwadowski nie wnosil podobnej prośby—jednak sprawa wypuszczenia go z aresztu przewidywano znajduje się na dobrej drodze i gen. Rozwadowski wkrótce już podzieli los gen. Jazwińskiego i Malczewskiego.

Odnosnie do gen. Zagórskiego sprawa o tyle się komplikuje, że sądzia śledczy, prowadzący jego sprawę nie ukończył jeszcze dochodzenia i badania ogromnej ilości świadków, których zeznania rzucac mają charakterystyczne światło na działalność generała.

kiewicz (Niez. Partja Chłopska) zgłasza wniosek o skrócenie pierwszego artykułu prowizorium na znak nieużyteczności jego stronnictwa do rządu. zakończono dzisiejsze posiedzenie Pos. Sochacki (Komun.) krytykuje Sejm, odradzając dalszą dyskusję działalność rządu, twierdząc, iż Polska

„Po za dwoma, trzema głównymi arterjami komunikacyjnymi, —pisze— ulice są wąskie, kręte, ciemne. Chodników nie istniałoby wcale, jeśliby Niemcy, podczas swego w Wilnie pobytu, nie zaimprovizowali chodników drewnianych. Nie poprawiono ich wcale po odejściu Niemców, przeto całkiem są porzuconymi, deski po chodnikach, wszędzie dziury, okropnie dla przechodniów zdradzieckie”. Jak w Grodnie bruki ostre, nierówne, zdzierają niemilosierdzie obuwie i skacze się po nich jak po kamienistych, dzikiej plaży nad morzem. Po wodę mieszkańcy większości kamienic chodzą do wspólnej studni na dziedzińcu. Ubikacja *buen retro* (proszę mi wybaczyć, że w takie wchodzę szcze gół, lecz są to przecie niezawodne oznaki cywilizacji) — tak dobrze jak wcale nie są znane. Zastępuje je, jak za króla Ćwiczcza, najprymitywniejsza w świecie deska z dziurą. Żaden szalec dla publicznego użytku w Wilnie nie istnieje.”

Wobec tego p. d'Etchegoyen ostro dworuje z «ukazu» zabraniającego... piuć na ziemię, zwracając uwagę na ludność, która w 4/5 (tak) nie używa chuski do nosa. Nie piuć na ziemię! A tu przecie co brudu, co śmiecia dokoła! *Cela ne manque pas d'humour!* — ironizuje francuski oficer.

Na każdym niemal rogu ulicy — opowia — trzaca się chłopak czyściciel obuwia. Bardzo ładnie! Cóż kiedy masz przy butach jak lustro... wszy po całej koszuli.

Opisy «kiermaszów» odbywających się dwa razy w tygodniu na placach miejskich — wiersze. Lecz dla p. d'Etchegoyen wszystko to w Wilnie jest *russe, russe, russe*... Nawet łapcie to są, w jego pojęciu *les farimeuses chaussettes russes!* Nawet gdy mówi o *la Vierge d'Ostrobromska* niewiadomo czy to nie jest jedna z niezliczonych Madon, które lud otacza osobliwą czcią «en Russie». Z tego, co pisze, każdy czytelnik rzeczy nie świadomy, najmocniej musi być przekonany, że powszechnym w Wilnie jest obyczajem obwożenie po domach prywatnych cudotwórczych obrazów — jak w Rosji, co daje autorowi pochód do opowiedzenia kilku uciechynek.

A oto dosłownie 12 wierszy druku poświęconych zabytkom i wspólnościom architektonicznym Wilna: «Większość bardzo licznych w Wilnie kościołów należy do oplakanej epoki XVII go wieku, kiedy najbardziej gustowano w stylu, zwanym «jezuitckim». Po za cerkiewiami prawosławnymi o ładnych, złotych kopułach, trzeba zwrócić uwagę na kościół św. Anny z XV go wieku, z czarnej cegły. Podobno Napoleon żatował, że go zabrac do Paryża nie może».

Tylko to, a więcej nic. Zajmował p. d'Etchegoyen w Wilnie dwa pokójki jako sublokator rodzinie dziwnego autoramentu. Głowę rodzinną: *une vieille polonaise*; jedna córka pracuje w fabryce cu-

Z Białorusi sowieckiej.

Wypadek lotniczy podczas manewrów

Z Mińska donoszą o tragicznym wypadku, jaki miał miejsce w dniu 20 b. m. na północny wschód od Kojdanowa — w czasie próbnych lotów ćwiczebnych. Pilot kap. 3 sowieckiego pułku lotniczego Aksamow otrzymał rozkaz udać się na aparacie «Pater» w kierunku linii nieprzyjacielskiej celem spatrolowania okolicy i doniesienia o koncentracji wojsk. Po puszczeniu w ruch motoru w czasie startowania z niewiadomych przyczyn nastąpił nagły wybuch zbiornika z benzyną gdzie znajdowało się około 50 kg. tego płynu. W jednej chwili cały aparat znalazł się w płomieniach — tak, że nie można było w żaden sposób wydobyć pilota i obserwatora, przymocowanych pasami do siedzenia. Dopiero po usilnej akcji ratowniczej udało się przytlumić ogień — lecz z podostu szkieleto aeroplanowego wydobyto zwęglone zwłoki obu lotników. Po przeprowadzeniu dochodzenia — zwłoki przewieziono z wielką paradą do Mińska, gdzie zostały pochowane w dniu 23 b. m.

Równocześnie w dniu 21 b. m. w czasie ostrzeliwania ciężkimi pociskami artyleryjskimi oddziału nieprzyjacielskiego — na wschód od Pleśczerca został zabity 1 oficer i 2 żołnierzy.

Katastrofa kolejowa.

TOKIO, 23 IX. Pat. Z Isaki donoszą, iż pociąg pośpieszny na linii Szimonoseti Tokio wykołosił się, 28 osób jest zabitych — 50 rannych.

Ślganie ministrów.

SOFJA, 23 IX. Pat. przyjęła wniosek prokuratora domagający się ścigania byłych ministrów, z mienowicie: Stojanowa, Atamazowa, Murawjewa i Smarczewskiego oskarżonych o nadużycia swej władzy urzędowej dla osobistych zysków.

Epidemia tyfusu.

NOWY YORK, 23 IX. Pat. Wedle doniesień amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Miami wybuchła epidemia tyfusu. Odleciał tam samolot ekspedycji sanitarnej.

W Meksyku.

NOWY YORK, 23 IX. Pat. Meksykańska izba posłów odrzuciła petycję episkopatu domagającą się zmiany postanowień konstytucji meksykańskiej.

Krajozniki angielskie do Chin

LONDYN, 23 IX. PAT. Rząd angielski postanowił wysłać do Chin eskadry składającą się z czterech nowoczesnych krajozników. Cała północno-wschodnia eskadra chińska złożona z 20 jednostek skoncentrowana w Singaporze otrzymała rozkaz udania się na wody chińskie.

Wypuszczenie na wolność

RZYM, 23 IX. PAT. „Wiedeński B. K.” 350 osób aresztowanych w związku z zamachem na Mussoliniego, wypuszczono na wolność. Pozostał w więzieniu tylko sam sprawca zamachu.

LEKCJI
rysunku i majsterstwa

udała artysta malarz W. Dunin-Marcinkiewicz inf. i zapiny w «Domu sztuk» Mickiewicza 23 (D. H. Mieszkowskiego) od g. 5-6 i pół pp.

ŻYCZĄCYM

bezinteresownie załatwić wszelkie poleśnienia na Łotwie. Wyjazd 1 X. r. b. Wileńska 25 m. 3, godz. pn. 12 i 18 pp. Agronom.

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH

Raport prof. Kemmerera.

Raport prof. Kemmerera, przedstawiający wyniki badań jego misji nad sytuacją finansową i gospodarczą Polski, ma być według zapowiedzi min. Klarnera ogłoszony i podany do wiadomości opinii publicznej.

Zanim to jednak nastąpi możemy zapoznać naszych czytelników z kilkoma zasadniczymi tezami raportu prof. Kemmerera.

Zdaniem prof. Kemmerera Polska należy do najbogatszych krajów na świecie.

Ale bogactwa naturalne pozostają martwe, o ile nie są wyzyskane przez racjonalną gospodarkę.

W gospodarce polskiej widoczny jest nadmiar optymizmu i wynikająca stąd nieostrożność pośonięć.

Polska zanim jeszcze zaczęła chodzić, chciała już fruwać.

Za jedną z największych bolączek Polski uważa prof. Kemmerer jej system podatkowy, który nazywa — wprost haniebnym. Szczególnie „curiosum” jest podatek obrotowy, pobierany po kilkanaście razy od tego samego towaru.

Podczas, gdy część ludności jest przeciążona podatkami, inne warstwy płacą mało.

Pod względem gospodarczym Polska powinna — zdaniem prof. Kemmerera — oprzeć się głównie na produkcji rolnej, gdyż jest — pisze Kemmerer — krajem wybitnie rolniczym. Z tego względu prof. Kemmerer uważa reformę rolną za niebezpieczną dla Polski.

Bardzo wyraźnie prof. Kemmerer ostrzega przed etatyzmem, w formie monopolów i koncesji.

Surowy sąd wydaje prof. Kemmerer o bankach, doradzając m. in. wprowadzenie kontroli państwowej nad bankami, na wzór amerykański.

Wreszcie prof. Kemmerer wyraża opinie, że bez poważnej pożyczki zagranicznej Polska się nie obejdzie.

kalnych warunków i okoliczności.

Taki wymiar podatku ma ogromne nalezy bo wpłynąłby na jego wydajność, tanioci aparat techniczny, usunąłby w znacznej mierze nadwyżki podatkowe i przyczyniłby się do równomierniejszego obciążenia obywateli.

W najbliższych dniach ministerstwo skarbu zwoła w tej sprawie konferencję zainteresowanych sfer gospodarczych.

Eksport drzewa a rokowania polsko-niemieckie.

Od chwili rozpoczęcia wojny celnej polsko-niemieckiej rząd Rzeszy robił wszystko, aby sparaliżować wywóz drzewa obrobionego z Polski do Niemiec. Wprowadzono więc wysokie stawki celne o charakterze prohibicyjnym. Obecnie dowiadujemy się, że rząd niemiecki chce przeciąsnąć stawkę celną od wywozu drzewa tartego w wysokości 1 mk. za 100 kg., co czyni przy drzewie miękkim przeszło 6 marek od 1 m. Tak wysoka stawka celna, która w przeliczeniu na walutę polską dochodzi do 13 zł., stanowi blisko 20 procent wartości sosnowego drzewa obrzynanego. O ile nie będzie wymieniona stawka zredukowana odpowiednio do nieżyt woskiej wartości obrzynanego materiału tartego, to wywóz drzewa obrobionego do Niemiec siłą rzeczy zaniknie.

Skutek niemieckiej polityki celnej jest taki, że dzisiaj Polska wywozi do Niemiec przeważnie drzewo w okragłym stanie. Przyczynia się to do osłabienia naszego bilansu handlowego i grozi upadkiem przemysłu tartacznego, a tem samem poważnym wzrostem bezrobocia. Nic dziwnego, że w tych warunkach Polska pod względem wywozu drzewa okragłego zajmuje pierwsze miejsce w stosunku do państw zagranicznych, które dają do podniesienia wywozu drzewa obrobionego.

Zaznaczyć należy, że import niemiecki wywozi do Polski bezpośrednio drzewostany w lasach prywatnych, ale i najlepsze partie drzewa okragłego w lasach państwowych, celem wywozu w stanie okragłym. Można stwierdzić, iż najbardziej wartościowe eksploatacje leśne w Polsce są opanowane dzisiaj przez Niemcy. Koniecznością chwili jest, aby rząd, zapowiadający swoją pomoc dla uszlachetnienia naszego eksportu i podniesienia jego wartości, zastrzegł sobie w układach handlowych z Niemcami prawo regulacji wywozu drzewa obrobionego z Polski, nie dopuszczając jednocześnie do narzucenia sobie przez delegację niemiecką zbyt wysokich cen od drzewa tartego, które godzą w istnienie polskiego tartacznictwa i przemysłu drzewnego.

szej raty roku 1927 termin uiszczenia należności z tytułu tego podatku może być przesunięty do dnia 15 października 1927 roku.

Stosowanie ulg wymienionych dla rolników nastąpić może na skutek podań zbiorowych albo też odpowiednich wniosków ze strony właściwej zwierzchności gminnej.

Odsetki za odroczenie i kary za zwłokę nie będą doliczane.

— (x) Poświęcenie kaplicy więziennej. W niedzielę, dnia 26 b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie nowoodremontowanej kaplicy w więzieniu na Łukiszczach.

Uroczystość poświęcenia dokona J. E. ks. Arc. Jąbrzykowski, w obecności dwóch przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliw., władz Sądowych w Wilnie i władz administracyjnych.

— (t) Wizytacja kościoła św. Jakóba. W dniu wczorajszym J. E. Metropolita Wileński ks. Romuald Jąbrzykowski dokonał wizytacji Kościoła św. Jakóba oraz szeregu instytucji na terenie tej parafii położonych. Po odprawieniu nabożeństwa w guście udekorowanym w Kościele Jego Ekscelencja udał się pierw do Szpitala św. Jakóba. Cała droga prowadząca do Szpitala oraz sam gmach szpitalny witały Dostojnego gościa kwiatami. Po zwiedzeniu Szpitala ks. Arcybiskup udał się samochodem do gimnazjum sióstr Nazaretanek poczym przybył do więzienia na Łukiszczach.

— (y) Bramie głównej Jego Ekscelencję powitali prokuratorzy Sądu Apelacyjnego Pilszczyński i Okręgowego Steinman w asystencji członków urzędu prokuratorzkiego i władz więziennych.

Cała droga wiodząca w głąb więzienia usłana została dywanami i umazona zielenią. Dzieci administracji więziennej przywitały Arcypasterza kwieciami.

W kaplicy więziennej chór złożony z odsiadujących karę więzienną odśpiewał pieśń powitalną poczym udano się na zwiedzenie wnętrza więzienia jak: ogródek, szpital, szkołę i warszaty.

W sali szkolnej chór odśpiewał „Nlech żyje nam”, poczym imieniem więźniów przemówienie wygłosił zasądzony niedawno urzędnik Kuratoriumu Feliks Pożerski. Arcybiskup w odpowiedzi swojej zaznaczył, wieżę w to, że po powrocie na wolność pracować będziecie dla dobra społeczeństwa.

KRONIKA

PIĄTEK
24 Dział
Wsch. śl. o g. 4 m. 21.
Zach. śl. o g. 6 m. 57.

— (x) Poświęcenie kaplicy więziennej. W niedzielę, dnia 26 b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie nowoodremontowanej kaplicy w więzieniu na Łukiszczach.

Uroczystość poświęcenia dokona J. E. ks. Arc. Jąbrzykowski, w obecności dwóch przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliw., władz Sądowych w Wilnie i władz administracyjnych.

— (t) Wizytacja kościoła św. Jakóba. W dniu wczorajszym J. E. Metropolita Wileński ks. Romuald Jąbrzykowski dokonał wizytacji Kościoła św. Jakóba oraz szeregu instytucji na terenie tej parafii położonych. Po odprawieniu nabożeństwa w guście udekorowanym w Kościele Jego Ekscelencja udał się pierw do Szpitala św. Jakóba. Cała droga prowadząca do Szpitala oraz sam gmach szpitalny witały Dostojnego gościa kwiatami. Po zwiedzeniu Szpitala ks. Arcybiskup udał się samochodem do gimnazjum sióstr Nazaretanek poczym przybył do więzienia na Łukiszczach.

— (y) Bramie głównej Jego Ekscelencję powitali prokuratorzy Sądu Apelacyjnego Pilszczyński i Okręgowego Steinman w asystencji członków urzędu prokuratorzkiego i władz więziennych.

Cała droga wiodząca w głąb więzienia usłana została dywanami i umazona zielenią. Dzieci administracji więziennej przywitały Arcypasterza kwieciami.

W kaplicy więziennej chór złożony z odsiadujących karę więzienną odśpiewał pieśń powitalną poczym udano się na zwiedzenie wnętrza więzienia jak: ogródek, szpital, szkołę i warszaty.

W sali szkolnej chór odśpiewał „Nlech żyje nam”, poczym imieniem więźniów przemówienie wygłosił zasądzony niedawno urzędnik Kuratoriumu Feliks Pożerski. Arcybiskup w odpowiedzi swojej zaznaczył, wieżę w to, że po powrocie na wolność pracować będziecie dla dobra społeczeństwa.

URZĘDOWA.

— () Subsydium dla instytucji opiekuńczych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyasygnowało 8,818 na pomoc w miesiącu październiku dla wileńskich instytucji opiekuńczych się dziećmi. Podziału tej sumy dokonają jak zwykle władze wojewódzkie.

— (y) Lustracja osad wojskowych. Komisja do lustracji osad wojskowych województwa wileńskiego, zakończyła już swe prace, zwiedzisz na terenie województwa About. Człowiek „o złamanem uchu” — przypomniała p. d'Etchegeyen — wskrzeszony 17 sierpnia, umarł po stronie 17 go następnego miesiąca.

Oczywiście — niema sposobu zapobiedz ukazywaniu się książek w rodzaju „Pologne, Pologne...” Sa jednak antidota osłabiające ich działanie. O takie antidota (w psmiennictwach obcych) my się troszczymy za mało.

Z drugiej strony: tego rodzaju gorzkie książki przynoszą nam korzyść. W nich zawsze ktoś wygadywa co, co trzymamy jest troskliwie — za zębami. I możemy takiemu „nieostróżnemu” panu być tylko wdzięczni.

Po trzecio, — nie wyobrażajmy sobie, że „co tam może znaczyć”, że jakiś tam oficer francuski, albo angielski dziennikarz, albo wogóle jakiś tam cudzoziemiec coś tam u nas w Wilnie „dopatrzył”. Gdzieby on tam zauważył? A przecie to nikogo u nas nie razi? Tymczasem — niewiemy ani dnia ani godziny, kiedy nagle i niespodziewanie wylezie u nas szerokie forum publiczne i to — o czym wolelibyśmy aby nie wiedzieli. Na litosé Boska! Zamiatacz, zamiatacz, zamiatacz własne, kochanićki, wileńskie nasze podwórko, zamiatacz!

Bo nuż już jakiś nowy p. d'Etchegeyen wysiada właśnie na dworcu z wagonu.

— (x) Zakończenie remontu pawilonów więziennych. W ostatnich dniach władze więzienne w Wilnie zakończyły roboty nad remontem trzech pawilonów więziennych, które dotąd były nie zajmowane.

Odpowiednie sumy na remont powyższych pawilonów wyasygnowało w swoim czasie Ministerstwo Sprawiedliwości, remont zaś przeprowadzony został sposobem gospodarczym.

WOJSKOWA.

— (y) Święta wzniesienia moższowego w wojsku. Pierwsze główne dni święta Szatasów (Sukkot) wzniesienia moższowego rozpoczęły się dn. 22 bm. nabożeństwem w synagogach o godz. 17 m. 45.

Wyzwolenie święteczne obrzędowo religijne przez cały czas świąt (tak głównych jak i t. zw. wolnych) żołnierze żydzi będą mogli otrzymywać w odnośnych garnizonowych punktach wyżywienia, powstałych w porozumieniu z szefostwem wzniesienia moższowego, dokąd komisje gospodarcze pułków nadesłały odpowiedni równoważnik pieniężny.

— (y) O obliczenie wystugi lat. Władze wojskowe komunikują, że ostateczny termin składania podań do specjalnej komisji dla obliczenia wystugi lat służby wojskowej, państwowej, samorządowej, oraz pracy zawodowej został ustanowiony na dzień 1 października r. b.

Do tego terminu wszyscy zainteresowani oficerowie, podoficerowie zawodowi i rezerwy na terenie D.O. K. III. winni zgłosić do komisji wszelkie umotywowane reklamacje na dotychczas powzięte przez komisję uchwały, względnie w kwestii dodatkowego zaliczenia lat służby poprzednimi uchwalamy nie objętych. Po tym terminie komisja przy D. O. K. III. żadnych podań, reklamacji przyjmować i uwzględniać nie będzie, i ulega do dnia 31 grudnia r. b. ostatecznej likwidacji.

— (x) Z walnego zgromadzenia zw. podof. rez. Onegdaj w domu oficera polskiego odbyło się walne zgromadzenie wileńskiego związku podoficerów rezerwy.

Po omówieniu szeregu spraw, dotyczących organizacji tego związku przysięgano do odzyskania sprawowania z działalności tegoż związku za czas ubiegły, poczym wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli p.p.: Krzywiński, Kulwiński, Zawadzka i Miller, na zastępców wybrano p.p.: Berezowskiego i Żywoczwskiego. Do sądu honorowego — p. Rewutskiego i do komisji rewizyjnej p. Gintowta.

— Uwadze odnośnych władz wojskowych. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż z okazji pewnego incydentu, w dn. 22 b. m. zaszedł wypadek, legitymowania się oficera rezerwy, członka odnośnego związku, legitymację oficera służby czynnej.

GIEŁDA WARSZAWSKA			
23 września 1926 r.			
Dewizy i waluty:			
	Tranz.	Sprz.	Kapao.
Dolary	8.97	8.96	8.98
Holandja	361.50	362.40	360.60
Londyn	43.79	43.70	43.68
Newy-York	9.00	9.02	8.98
Paryż	25.20	25.26	25.14
Praga	26.72	26.88	26.66
Szwajcaria	174.35	174.79	174.91
Wiedeń	127.27	127.59	126.95
Włochy	33.45	33.53	33.37
Belgia	24.25	24.31	24.19
Stokholm	—	—	—

Papierzy wartościowe			
Pożyczka dolarowa	72. (w złotych 648)	—	—
hołojowa	149.00	151.00	—
5 pr. pożyczk. konw.	47.50	45.50	—
pr. pożyczk. konw.	—	—	—
— proc. listy zast.	—	—	—
— siemskie przedw.	38.50	37.00	—

ZA DUSZĘ
ś. † p.

Mieczysława Mujzela

ucznią M. Vi Gim. Zygmunta Augusta, harcerza I Wil. Drużyny Harcerskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne w sobotę 25 b. m. o godzinie 9 rano w kościele św. Duchy (po Dominikańskim).

O czym zawiadamia dawny „Puhacz”.

Podatek wojskowy.

Ostatnio weszło w życie rozporządzenie Min. Skarbu, zmieniające częściowo dotychczasowe przepisy o wymiarze i poborze podatku wojskowego, obowiązującego od bieżącego roku podatkowego.

W myśl nowych przepisów celem zwolnienia od podatku należy przedstawić władzom skarbowym zaświadczenie P. K. U. o odbyciu w odnośnym roku podatkowym ćwiczeń lub służby wojskowej, względnie zaświadczenia władzy policyjnej lub samorządowej o niezdolności do pracy fizycznej i umysłowej lub zaświadczenia tychże władz o utrzymaniu podatnika kosztem samorządu gminnego albo dobroczynności publicznej.

Podatek zasadniczy wojskowy opłacają tylko ci płatnicy, którzy nie podlegają państwowemu podatkowi dochodowemu. Stawki te wynoszą dla przeniesionych do rezerwy 10 zł., dla pospolitego ruszenia z bronią 20 zł., dla pospolitego ruszenia bez broni 15 zł., dla niezdolnych do służby wojskowej 10 zł. rocznie.

Natomiast płatnicy podatku do

choდowego opłacają, przez powzięte przez rządzenie Min. Skarbu, zmieniające częściowo dotychczasowe przepisy o wymiarze i poborze podatku wojskowego, obowiązującego od bieżącego roku podatkowego.

W myśl nowych przepisów celem zwolnienia od podatku należy przedstawić władzom skarbowym zaświadczenie P. K. U. o odbyciu w odnośnym roku podatkowym ćwiczeń lub służby wojskowej, względnie zaświadczenia władzy policyjnej lub samorządowej o niezdolności do pracy fizycznej i umysłowej lub zaświadczenia tychże władz o utrzymaniu podatnika kosztem samorządu gminnego albo dobroczynności publicznej.

Podatek zasadniczy wojskowy opłacają tylko ci płatnicy, którzy nie podlegają państwowemu podatkowi dochodowemu. Stawki te wynoszą dla przeniesionych do rezerwy 10 zł., dla pospolitego ruszenia z bronią 20 zł., dla pospolitego ruszenia bez broni 15 zł., dla niezdolnych do służby wojskowej 10 zł. rocznie.

Natomiast płatnicy podatku do

Szczepienie szkarlatyny.

Władze wojskowe postanowiły poddać przymusowemu ochronnemu szczepieniu przeciw - plonicznemu wszystkie dzieci oficerów i podoficerów w zawodowych, mieszkających tak w koszarach, jak i prywatnie w mieście. Niezależnie od tego, wobec szerzącej się epidemii szkarlatyny — nieoszczędzającej nawet ludzi dorosłych, władze wojskowe postanowiły wprowadzić przymusowe szczepienie ochronne w stosunku do nowo - wstępujących w szereg armii polskiej. W tym celu sanitariat D.O.W. Wilno zamówił w Warszawie w instytucie Pasteurowskim większą ilość szczepionki antiplonicznej.

Nowe źródło wrogiej akcji.

W najbliższym okresie czasu Wileński Okręgowy Komitet Niezależnej Partii Chłopskiej rozpocznie wydawanie w Wilnie tygodnika w języku

rosyjskim, obliczonego na kolportaż jedynie na prowincję, by pod tym płaszczykiem rozszerzać zgubną akcję komunistyczną.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Z Wil. Tow. Muzycznego „Lutnia”. W niedzielę 26 b. m. o g. 6 wiecz. w sali prób, odbędzie się ogólne zebranie członków T-wa Muzycznego „Lutnia”. Porządek dzienny następujący: 1) Sprawozdania z działalności T-wa, 2) wniosek mianowania dwóch członków honorowych, 3) Wybory do Zarządu i do Komisji Rewizyjnej i 4) wolne wnioski.

— Z drugiego piętra na bruk. Dn. 23 b. m. upadła z okna drugiego piętra 16 letnia Elżbieta Sielicka (Wielka 64), łamiąc sobie nogę oraz rękę. Poszkodowaną pogotowie odwiezło do szpitala św. Jakóba.

— Nożownictwo. W nocy na 23 b. m. na ul. Zarzecznej 4 nieznanymi osobnikami zadano 4 ranom i kilka ran Ignacemu Gyszewskiemu (Chocińska 10) oraz Jakóbowi Sokolowskiemu (Świerkowa 29).

— Człowiek w stanie ciężkim odwieziono do szpitala św. Jakóba. Sokolowskiemu zaś do jego mieszkania. Sprawy napadu zbiegli.

— Samobójstwa. Dn. 22 b. m. w hotelu «Italia» otrut się esencją ołowu Róth Tejera. Pogotowie ratunkowe odwiezło desperata do szpitala Żydowskiego. Przyczyna samobójstwa nie ustalona.

Z SĄDÓW.

Proces dywersantów.

W procesie od 1922 do kwietnia 1923 roku na terenie pow. Wilejskiego (dziś Mołodeczański) utworzone zostało przez wywiadowców sztabu Rosyjskiego w Mińsku zreszenie, celem którego było prowadzenie roboty zmierzającej do oderwania ziem polskich i przyłączenia ich do Białorusi oraz splanowanie i dostarczenie materiału dotyczącego bezpieczeństwa Polski i jej sił zbrojnych.

Zreszenie to rozporządzało składek broni i podzielone było na kilka grup dozwolonych przez wybitniejsze jednostki.

W międzyczasie roboty szpiegowskiej grupy dokonywały napadów rabunkowych.

W noc na 10 XI 22 r. na drodze prowadzącej z Rakowa nn jadących furmanką kupców R. i M. Materów dokonano napadu. Napastnicy zrabowali pierścionki, zegarki, futro i 220 lya. marek. Daleko później, podczas badania aresztowanych w związku z tą sprawą wyjaśniło się, że sprawcami napadu byli Dubrowski, Tomaszewicz i Piskur, rolnicy z gm. Gródeckiej.

W noc na 26 III 1923 r. do folwarku Możulewicz należącego do T. Giesorowiczego wdarła banda, łupem której stały się różne rzeczy i gotówka, na ogólną sumę szesć milionów marek. Podczas napadu przywódcą bandy, jak się potem okazało Dubrowski włożył napadniętym rewolwer do ust i kręjąc nim wyłamał zęby.

Po napadach tych trafiono na ślad i bandę wywołano, a członków jej oddano pod sąd.

Sąd okręgowy rozpoznaje sprawę przeciw: A. Kolabko, G. Tomaszewicz, D. Głifskiego, M. Piskura, A. Dubrowskiego, W. Studenta i S. Radkiewicza wynisł wyrok skazujący ich na pozbawienie praw stanu i osadzenie w więzieniu ciężkiem: Kolabko na jedenastoletni lat, pozostałych po osiem.

Radkiewicz zeznał, że z namowy agenta sowieckiego Gryszyna dostarczał wiadomości w zamian za co otrzymał 25 dolarów i p-wo handlu towarami przemycanemi z Polski.

Banda ta współdziałała, jak wyjaśnił się na przewodzie sądowym z wydziałem wywiadowczym przy sztabie Mińska t. z. «Upinot».

Z zeznań świadków sąd wynisł wniósł sek, że osk. Student był organizatorem pierwszym kierownikiem grupy gm. Gródeckiej.

Grupa lechowska dowodził A. Narkiewicz, a zastępcą jego był osk. Radkiewicz.

W dniu wczorajszym sąd apacyjny w składzie: przewodniczący sędzia Dmochowski oraz sędziów Stugińskiego i Bądkiewicza rozpoznawał ponownie tę sprawę.

Po przyprawieniu do sądu oskarżonych zaszedł incydent, bowiem jeden z nich — Student, nie pozwolił zdjąć sobie kajdanek i następnie nie chciał wstać odpowiedając sądowi. Podczas sprawowania personalni Student nie chciał też odpowiedzieć.

INFORMACJE

Ryczałtowanie podatku obrotowego.

Jak już donosiliśmy, ministerstwo skarbu projektuje daleko idącą reformę podatku przemysłowego od obrotu.

Reforma ta dotyczy w pierwszym rzędzie przedsiębiorstw handlowych 3 ej, 4 ej i 5 ej kategorii oraz przemysłowych 7 ej i 8 ej.

Dotychczasowa praktyka ściągania podatku jest zbyt skomplikowana, kosztowna i w znacznej mierze uniemożliwia kontrolę ze strony władz centralnych.

Projekt idzie w tym kierunku uproszczenia postępowania w ten sposób, że zostaną ustalone przeciętne normy podatku od obrotu na podstawie klas miejscowości, określonych w związku z ceną patentu.

Na podstawie opinii zainteresowanych organizacji gospodarczych zostaną wypracowane normy przeciętne obrotu dla każdej gałęzi przemysłu czy handlu i danej klasy miejscowości; poszczególne zaś komisje szacunkowe miałyby władzę w kierunku obniżenia lub podwyższenia przeciętnych norm od 10 proc. do 15 proc. oczywiście zależnie od lo-

KRONIKA MIEJSKOWA.

— (t) Minister. Skarbu przyznao ulgi płatnicze dotkniętym nieurodzajem. W związku z tegorocznym nieurodzajem na Wileńszczyźnie, Ministerstwo Skarbu upoważniło władze skarbowe do udzielania ulg podatkowych płatnikom dotkniętym tą klęską w gminach, gdzie tegoroczne zbiory są niższe co najmniej o 40% od normalnych, a odnośni płatnicy nie posiadają dostatecznych zapasów z lat ubiegłych oraz nie dysponują wolną gotówką. W tym wypadkach płatnikom zaletogoci podatku gruntowego państwowego za czas ubiegły, jak również płatnikom drugiej raty roku 1926 oraz pierw-

— (t) Minister. Skarbu przyznao ulgi płatnicze dotkniętym nieurodzajem. W związku z tegorocznym nieurodzajem na Wileńszczyźnie, Ministerstwo Skarbu upoważniło władze skarbowe do udzielania ulg podatkowych płatnikom dotkniętym tą klęską w gminach, gdzie tegoroczne zbiory są niższe co najmniej o 40% od normalnych, a odnośni płatnicy nie posiadają dostatecznych zapasów z lat ubiegłych oraz nie dysponują wolną gotówką. W tym wypadkach płatnikom zaletogoci podatku gruntowego państwowego za czas ubiegły, jak również płatnikom drugiej raty roku 1926 oraz pierw-

— (t) Minister. Skarbu przyznao ulgi płatnicze dotkniętym nieurodzajem. W związku z tegorocznym nieurodzajem na Wileńszczyźnie, Ministerstwo Skarbu upoważniło władze skarbowe do udzielania ulg podatkowych płatnikom dotkniętym tą klęską w gminach, gdzie tegoroczne zbiory są niższe co najmniej o 40% od normalnych, a odnośni płatnicy nie posiadają dostatecznych zapasów z lat ubiegłych oraz nie dysponują wolną gotówką. W tym wypadkach płatnikom zaletogoci podatku gruntowego państwowego za czas ubiegły, jak również płatnikom drugiej raty roku 1926 oraz pierw-

— (t) Minister. Skarbu przyznao ulgi płatnicze dotkniętym nieurodzajem. W związku z tegorocznym nieurodzajem na Wileńszczyźnie, Ministerstwo Skarbu upoważniło władze skarbowe do udzielania ulg podatkowych płatnikom dotkniętym tą klęską w gminach, gdzie tegoroczne zbiory są niższe co najmniej o 40% od normalnych, a odnośni płatnicy nie posiadają dostatecznych zapasów z lat ubiegłych oraz nie dysponują wolną gotówką. W tym wypadkach płatnikom zaletogoci podatku gruntowego państwowego za czas ubiegły, jak również płatnikom drugiej raty roku 1926 oraz pierw-

— (t) Minister. Skarbu przyznao ulgi płatnicze dotkniętym nieurodzajem. W związku z tegorocznym nieurodzajem na Wileńszczyźnie, Ministerstwo Skarbu upoważniło władze skarbowe do udzielania ulg podatkowych płatnikom dotkniętym tą klęską w gminach, gdzie tegoroczne zbiory są niższe co najmniej o 40% od normalnych, a odnośni płatnicy nie posiadają dostatecznych zapasów z lat ubiegłych oraz nie dysponują wolną gotówką. W tym wypadkach płatnikom zaletogoci podatku gruntowego państwowego za czas ubiegły, jak również płatnikom drugiej raty roku 1926 oraz pierw-

— (t) Minister. Skarbu przyznao ulgi płatnicze dotkniętym nieurodzajem. W związku z tegorocznym nieurodzajem na Wileńszczyźnie, Ministerstwo Skarbu upoważniło władze skarbowe do udzielania ulg podatkowych płatnikom dotkniętym tą klęską w gminach, gdzie tegoroczne zbiory są niższe co najmniej o 40% od normalnych, a odnośni płatnicy nie posiadają dostatecznych zapasów z lat ubiegłych oraz nie dysponują wolną gotówką. W tym wypadkach płatnikom zaletogoci podatku gruntowego państwowego za czas ubiegły, jak również płatnikom drugiej raty roku 1926 oraz pierw-

— (t) Minister. Skarbu przyznao ulgi płatnicze dotkniętym nieurodzajem. W związku z tegorocznym nieurodzajem na Wileńszczyźnie, Ministerstwo Skarbu upoważniło władze skarbowe do udzielania ulg podatkowych płatnikom dotkniętym tą klęską w gminach, gdzie tegoroczne zbiory są niższe co najmniej o 40% od normalnych, a odnośni płatnicy nie posiadają dostatecznych zapasów z lat ubiegłych oraz nie dysponują wolną gotówką. W tym wypadkach płatnikom zaletogoci podatku gruntowego państwowego za czas ubiegły, jak również płatnikom drugiej raty roku 1926 oraz pierw-

Nie było zamachu pod Bezdunami.

W związku z wzmianką wczorajszą pod tytułem „Zuchwały napad na tor kolejowy pod Bezdunami” otrzymujemy z kompetentnego źródła następujące informacje:

W dniu 20 bm. posterunek policji państwowej w Niemenczyńskim powiadomił telefonicznie Komendę policji, że w nocy z dnia 19 na 20 bm. w okolicy folwarku Rybałówka i Orwidowo przez nieznaną sprawców zostały pokopane stawy rybne, które są własnością p. Michałewicza, który wraz z wywiadowcą i psem policyjnym udali się na wskazane miejsce, gdzie stwierdzili, że w dwóch miejscach nieznanymi osobami usiłovali rozkopać drogę, oddzielając poszczególne

Wobec tego przez cały czas przewodu sądowego paradował on w kajdankach. Awanturzysta Student karany był już przedtem za szpiegostwo.

Sąd złagodził wymiar kary u niewinniając zupełnie niespokojnego Studenta i zmniejszając pozostałą karę do sześciu lat, a S. Radkiewiczowi do czterech. Obronę w tej sprawie wnosili mecenasi: Andrzejew. Czernichow i Turczyński.

Znowu Złobńska.

Drugą sprawą na wczorajszym wokandzie była sprawa Marii Sapielha vel Janiny Złobńskiej, siostry rozstrzelanej już, a znanego sprawcy 52 morderstw nie mniej od niego krwiożerczej i zdegenerowanej zordynarki oraz jej przygodnych kompaniów: Piotra Wysockiego i woźnego Urzędu pocztowego w Grodnie Jana Daniłowa.

Sprawa sądowa została odcroczona na wniosek prokuratora Kaduszkiewicza, domagającego się powołania nowego świadka. Złobńska, przebywająca obecnie w więzieniu w Kobryniu nie została dostawiona, natomiast złożyła sądowi podanie, w którym prosi o wykonanie wyroku śmierci, na którą została skazana razem ze swym kazirodczym małżonkiem—bratem.

T.

W sprawie oświetlenia miasta.

Jeden z dzienników miejscowych umieścił wczoraj notatkę p.t. „Chroniczne opóźnienie dostawców zagranicznych”.

Miała ona wyjaśnić, dlaczego po roku reperacji i oficjalnych przyrzeczeń pewne dzielnice miasta będą znów przez dłuższy czas pozbawione światła. Otóż przyczyną tego smutnego stanu, według powyższej notatki, jest niedotrzymanie słowa przez niemiecką firmę szwajcarską, która zawiadomiła iż maszyny z Badenu mają nadejść do Wilna nieważnie jak za dwa tygodnie.

Notatka ta, widocznie inspirowana przez Zarząd Elektrowni, ma uspokoić nas, nieszczęsnych mieszkańców t.zw. peryferji, (nazywanie np. ul. św. Anny, zaułka Bernardyńskiego, św. Michała i t.p. peryferjami jest chyba tylko żartem; w rzeczywistości budzi ona u nas najwyższy niepokój, bo doświadczenie całoroczne zmusza do nieufności wobec podobnych „uspokojen”. Mimowolnie przypominają się nam sceny z długiej, zeszłorocznej zimy, kiedy to jakimś, jakby złośliwym, kaprysem pograżano nagle w ciemnościach całą dzielnicę zawsze niespodzianie, gdyż nikt nie znał ani dnia, ani godziny odłączenia światła, ani też długości czasu, w którym miała panować ciemność. Gaszono codziennie, czasem co dwa, trzy, a nawet cztery dni, na kilka minut, na godzinę, dwie, trzy lub cały wieczór, jakby z rozmysłem nie pozwalając nigdy na jakikolwiek obliczenie w tym względzie.

Wprawdzie traktowanie mieszkańców t.zw. peryferji już drugi rok jako obywateli podrzędnych jest czymś niesłychanym, lecz skoro ci niepozycywi Szwajcarzy tak jakoś chronicznie spóźniają się, musimy zaciąć zęby i przygotować się na cierpliwe czekanie. Ale niechże i Zarząd Elektrowni coś dla nas zrobi. Podaję dwa sposoby, które nie będą nic kosztowały; są one zresztą wypróbowane i obowiązują w każdym zachodnim mieście. Mianowicie niechby Zarząd Elektrowni ogłosił odra:u na cały miesiąc listę ulic, które mają być pozbawione światła z dokładnym podaniem dni i godzin. Już to pozwoli w rozmaitych przedsiębiorstwach, biurach, wreszcie w domach prywatnych odpowiednio ułożyć na cały tydzień rozkład zajęć, zebrań towarzyskich,

stawy, mając widocznie zamiar spuścić wodę z wyżej położonych stawów do rzeki Bezdanki, która przepływa pod torem kolejowym.

Zamach ten w porę zostają spotrządzić przez miejscową służbę wskutek czego wykonanie zamierzonego planu nie powiodło się. Po dejrzeniu o rozkopanie grobli są miejscowi chłopci. Stawy są położone po prawej stronie toru kolejowego Wilno-Turmonty w odległości 2-4 kilometrów, tak że w razie spuszczenia większej ilości wody z tychże, ze względu na teren spadziły woda skierowałaby się do rzeki Bezdanki w kierunku nasypu kolejowego, co mogłoby zagrozić podmyciem toru. Wobec powyższego przebiegu sprawy wynika że fakt rozkopywania torów kolejowych przez bandy dywersyjne nie miał miejsca.

prac pisemnych, nauki dzieci i t.p. Drugą reformą, również nie wymagającą żadnej ofiary ze strony Zarządu Elektrowni, a wynikającą wprost ze zwyczajnej wprzejmności ludzkiej, która przecież obowiązuje i w stosunkach ogólnych, jest dawanie na pięć minut przed zgłoszeniem sygnału przez zatrzymanie na sekundę prądu. Pozwoli to na położenie kropki na i, uprzedzkowanie papierów, wyjście na ulicę z obcego domu, przyniesienie lampy czy świecy, słowem zaoszczędzi nerwów nieszczęsnej ludności, gnębionej przez niedotrzymujące słowa firmy szwajcarskiej.

Mieszkaniec t.zw. peryferji.

Z całej Polski

— Katastrofa pociągu na Dworcu Wschodnim. W nocy wczorajszej o godz. 10 min. 10 w pobliżu posterunku nr. 5 a na pół kilometra od dworca Wschodniego na Pradze wykołoił się pociąg pasażerski nr. 916, idący z Dębina. Katastrofa nastąpiła wskutek zjeżdżającego zwrótnicy. Parowóz wraz z brankardem i trzema wagonami wyskoczył z szyn, niszcząc tor na przestrzeni kilkudziesięciu metrów. Wstrząs był bardzo silny. Katastrofa nie przybrała groźnych rozmiarów tylko dzięki temu, że pociąg, będąc w pobliżu stacji, zwalniał już biegu.

Nie obeszło się jednak bez ofiar. Wskutek nagłego wstrząsu nerwowo umarł na atak sercowy Karol Markiewicz, jadący ze stacji Leopoldów. Zwłoki znajdują się w szpitalu kolejowym św. Wojciecha.

Dochođenje prowadzi III komisariat kolejowy.

Ze świata

— Proces o portret Adolfa Menjou. Popularny i wielce lubiany artysta amerykański Adolf Menjou rozwiódł się ze swoją żoną. Wokół tego nawet dla Ameryki sensacyjnego rozvodu krąży najrozmaitsze wersje.

Ciekawość publiczności „podniecona została jeszcze ostatnio i sprawą, wytoczoną przez słynną malarkę, p. Reynolds małżonkę Adolfa Menjou. Swego czasu, jeszcze przed rozwodem pani Menjou zamówiła u panny Reynolds portret swego męża. Portret został obecnie wykonany, ale pani Menjou słysząc nie chce nawet o swoim wiarołomnym mężu, a już tembardziej nie myśli wykupywać jego portretu.

Stąd sprawa. Panna Reynolds żąda odszkodowania w sumie 150 dolarów.

Ofiary.

N. Olszewska na rodzinną z 4-ech osób — zł. 2.

Institut de Beauté Keva,

Paris, 23 Rue Tronchet otworzył oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657. Leczenie wad cery i ciała. Usuwanie zmarszczek, wargów, przyszczy, plam na twarzy. Masaż leczniczy. Masque Pâte. Leczen. włos. od wyp. i lupieża. W. Z. P. 58.

Czy JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

NAD PROGRAM: Film-reklama księgarń św. Wojciecha „Jak powstaje książka”.

KASA CZYNNA: w niedzielę i święta od godz. 2-jej, m. 30, w powszednie dni od godz. 4 m. 30.

CENA BILETÓW: Parter — 50 gr., Balkon — 25 gr.

POCZĄTEK SEANSÓW: W niedzielę i święta o godz. 3-ciej, w powszednie dni o godz. 5-jej.

Kino-Teatr „Helios” ul. Wileńska 38.

Kto chce się dobrze zareklamować winien pamiętać że

Października 3-go ukazuje się

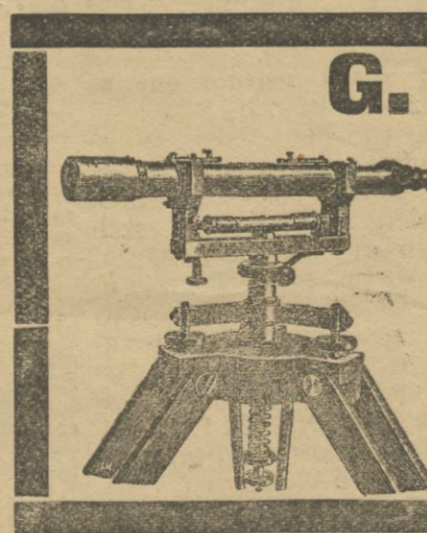
Kobiecki numer „Skopin”

3-go Października ukazuje się

Kto dobrze pojmuje REKLAMĘ

nie ominię tej okazji dla ogłoszenia swego przedsiębiorstwa.

Ofiary.



G. Gerlach Warszawa

Ossolińskich, 4. — Tamka 40.

Poleca

Niwelatory, teodolity, kierownicy, busole, toromierze, łąty, taśmy stalowe i wszelkie niezbędne dla pp. Geometrów, inżynierów, instrumenty.

Wykonują wszelkie roboty precyzyjne i podziałowe

Dzisiaj będzie wyświetlany największy dziejowy film polski osnuty na tle bohaterskich walk narodu Polskiego z najazdem bolszewickim w 1920 roku

„Miłość przez ogień i krew”

dramat w 8 aktach. Główne postacie: Marszałek Józef Piłsudski, General Józef Haller, Premjer Witos, Ks. Skorupka, Lenin i Trocki, Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szerpafińskiego.

Najnowszy arcytwór króla reżyserów ERNESTA LUBICZA

MATKA, CÓRKA i KOCHANKA. Niesłychany interes. powy. dramat w 8 akt. W roli gł. 3 gwiazdy: Paulina Treoderiak, May Aroy i Mary Frerost. NAD PROGRAM: Arcyweśola komedia w 2 akt.

Na sezon jesienno i zimowy wielki wybór Najwykwintniejszych przedmiotów

MĘSKIEJ TUALETY, Bielizna, krawaty, kapelusze, czapki, wyroby trykotowe, wełniane i t. etc.

RZECZY PODRÓŻNE Obuwie znanej fabryki „Marko”

— po cenach fabrycznych — Dom Handlowy W. Jankowski i S-ka

Wino, ul. Wielka 42

Ogłoszenie.

Dyrekcja kolei Państwowych w Wilnie ogłasza niniejszym przetarg publiczny w dniu 8-go października 1926 roku na sprzedaż balonów szklanych po amonjaku i beczek drewnianych po smole znajdujących się:

w Nasycalni na st. Włodawa 716 balonów i 1018 beczek

w Magazynie Głównym na st. Wino Towarowa 107 balonów

Tamże można je obejrzeć. Ofertę w zapieczętowanej kopercie z napisem «oferta na kupno balonów i beczek, do przetargu w dniu 8-X 1926 r.» należy nadesłać do Prezydium Dyrekcji K.P. w Wilnie, Słowackiego 2, do godziny 10 tej dn. 8-X, 26 r.

W ofercie należy podać: 1) cenę za 1 szt. loco powyższe magazyny. 2) oświadczenie oferenta, że beczki i balony zostały obejrzone przez oferenta, że stan takowych jest mu wiadomy. 3) że ceny są ważne na przeciąg 2-ch tygodni od daty przetargu. Łącznie z ofertą należy nadesłać kwit kasy którejkolwiek z Dyrekcji K.P. o wpłaceniu, tytułem wadium, 5 proc. od zaferowanej sumy. Opakowanie, naladunek i przewóz obciążają kupującego. Bliższe informacje udzielane są w pokoju Nr. 40 w wydziale zasobów Dyrekcji K. P. w Wilnie w godz. 13-14.

Dyrekcja Kolei Państwowych Wydział Zasobów.

Zakłady Chemiczne „PRUSZKÓW” Sp. Akc. polecają Kwas winny pierwszorzędnego gatunku, w kryształach i w poszku, w skrzynkach po 50 kg. SALETRE (sodowa) DO WEDLIN w skrzynkach po 50 kg. Zapytania i zamówienia adresować: Zakłady Chemiczne „PRUSZKÓW” Sp. Akc. Warszawa ul. Złota 1

Wezwanie Edyktalne.

Sąd Arcybiskupi Wileński niniejszym wzywa Edwarda Chodyko z pobytu niewiadomego, aby dnia 27 października 1926 roku o godz. 11 rano stawił się w kancelarii Sądu (Wilno, ul. Zamkowa Nr. 6) jako pozwany w sprawie o nieważność jego małżeństwa z Heleną Klimowiczówną. Sąd ostrzega Edwarda Chodyko, że jeżeli na dzień oznaczony nie stawi się, to będzie uważany za nieposłusznego prawu, sprawa będzie sądzona pod jego nieobecność.

Oficjalni Pralci Jan Hanusowicz, Notariusz ks. Antoni Wickont

Od r. 1843 istnieje

OILENKIN R

Retynowana pracownicza biurowa, b. nuczny, ciekła, poszukuje zajęcia biurowego, względnie posady nauczycielki. Posiada jadalne, sypialne, salone i gabinetowe kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. na wyjazd Wilno, ul. Sierakowskiego 25 m. 19.

MEBLE

SPRZEDAŻ NARATY Dr. Cz. Koneczny Choroby zębów, chirurgja jamy ustnej, Sztuczne zęby. Porcelanowe korony. Mikiewiczowa 11—3. Wojskowym i urzędnikom zniżka. W. Z. P. 4503.

Licytacja.

Dnia 30. IX. b. r. o godz. 10 rano w lokalu D. Tr. „R. Wojewódzki” przy ul. Wielkiej 46 odbędzie się licytacja, zasekwestrowanej nieruchomości za zaległe składki na rzecz Kasy Chorych, składającej się z sprzętów domowych, części odzieży i innych przedmiotów.

Prywatna Lecznica Chirurgiczna D-ra T. Dembowskiego Mała Pohulanka 9. Przyjęcie chorych od 10 do 12 i od 4 do 5

SPÓŁDZIELNIA ROLNA

KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIENI ul. ZAWALNA 1 TELEFON 1-147 Sprzedaż i zakup: Żyta, Owsa, Jęczmienia, Otrąb żytnich i pszennych, Soli.

D. H. „Bławat Wileński” Wilno, Wileńska 31, tel. 382. Mundurki dla ucni wszystkich szkół i płaszcze, ubrania miękkie robimy na zamówienia na raty na dogodnych warunkach. Poduszki sienniki i kocy. Ceny niskie.

Pierwszorządny na nowo odremontowany Hotel „BRISTOL” ul. A. MICKIEWICZA Nr. 22. Centrum miasta. WINDA i telef. 764. Wynajmują pokoje miesięcznie z wielkim ustępstwem.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Wilna wzywa dłużników Petersbursko-Tulskiego Ziemskiego Banku na Walne Zgromadzenie w dniu 26 września (w niedzielę) o godz. 5 pp. w sali przy ul. Zawalna 1, m. 2 (wejście od ulicy) celem omówienia spraw przerechowania długów hipotecznych tegoż Banku. Zarząd.

O popularne monografie wileńskie.

Cz. J. gorący miłośnik Wilna, zawsze szczerze dbały o jego pamiętki historyczne i stronę estetyczną miasta, nakłaniał niedawno nas badaczy starego grodu Jagiellonów do popularnego opracowania Vade mecum po starych kamienicach. Oczywiście jest tu luka dotkliwa w miejscowej literaturze historycznej, popularnej pamiętki, godne bliźszego zainteresowania się, a dotychczas nie wydanych w książeczkach osobnych. Stańcowo Wilno musi się zdobyć na wydawanie w najbliższym czasie

„Biblioteczki Wileńskie”, chociażby ona była tylko słabym odbiciem wzorowej, bogatej treści i metodycznie naukowo prowadzonej „Biblioteki krakowskiej”. Mniemamy, że Tow. Miłośników Wilna winno by znowu zgrupować wokół siebie kompetentnych pracowników w dziedzinie wiloznictwa, gwoli racjonalnego zrealizowania tej myśli. Oczywiście nie tylko stare domy wileńskie zasługują na monografię, narazie przynajmniej popularną. Należałoby może zapoczątkować sprawę od rzeczy, któreby się najłatwiej teraz opisać; chcę mówić przede wszystkim o świątyniach naszych i klasztorach przy nich, o świątyniach

tradycją szkołach zakonnych, o pa miątkach kościelnych i t. p. Mniemamy, że zabieg Tow. Miłośników Wilna odniosłoby skutek pożądanym zarówno w prześwietlenie Kurji Metropolitalnej naszej jak i w sławetnym Magistracie, któryby materialnie łatwo mógł zapoczątkować sprawę funduszu wydawniczego. Idźmyż za przykładem Tow. Miłośników st. Krakowa, zaś Rada Miejska nasza za przykładem magistratu tegoż Krakowa niech sekunduje dobrej sprawie. W pomoc sz. duchowieństwa w tej sprawie wątpi niepodobna; przecież tu koszt edytorskie byłyby nieduże, wynoszące maximum 1000 zł. rocznie, zaś szybka rozprzedaż odnośnych książeczek popularnych w Wilnie, obfitującym w świątynie, jest gwarantowaną. Takie wydawnictwo popierane byłoby nie tylko przez księgarnie i sklepy dewocyjne, lecz i stragany przykościelne, utrzymywane przez t. zw. szkapiernice. Wiemy doskonale, że po nieodżałowanej śmierci, prałata Kurczewskiego najwięcej się zajmował historją kościołów u nas autor nie dość udanie opracowanej „Katedry Wileńskiej”, lecz starannie ułożonego „Przewodnika” po Wilnie dr. W. Zahorski, a nadto przygodnie opracowali swe książeczki historyczne niektórzy z kapłanów wileńskich. Czas wielki zająć się ogłoszeniem niewydanych dotąd materiałów do

naszych. Zresztą tyle cennego materiału odnośnego zgrupowały zbory muzealnych instytucji wileńskich i prywatnych zbieraczy, jak naprzykład bardzo ciekawe kolekcje wileńskie Lud. Abramowicza, L. Oziębły, materiały historyczne dr. Zahorskiego i in. Tyle się nagromadziło u nas niewyżyskanego w wydawnictwach naukowych materiału ilustracyjnego, zarówno czysto graficznego, jak i fotograficznego nap. edycje M. Przybylskiego, J. Oziębłowskiego „Album” J. K. Wilczyńskiego, zdjęcia fotograficzne Czechowicza, Fieury'ego, Bulhaka i t. d.

Salimczyk.